



Rejent \* rok 17 \* nr 7-8(195-196)  
lipiec-sierpień 2007 r.

## Recenzja

**Marek Szydło, *Krajowe prawo spółek a swoboda  
przedsiębiorczości*,**  
Warszawa 2007, s. 474

Stosowanie prawa spółek obowiązującego w krajach Unii Europejskiej staje się przedmiotem zainteresowania coraz większej rzeszy polskich prawników. Nic w tym dziwnego, skoro przepisy te wyraźnie oddziaływiają na krajowe prawo spółek. Taka też jest ich rola i znaczenie, gdyż państwa członkowskie muszą w odpowiedni sposób tworzyć i stosować w praktyce krajowe prawo spółek oraz dokonywać jego wykładni, aby było ono zgodne z art. 43 i 48 Traktatu Ustanawiającego Wspólnotę Europejską.

Może warto przypomnieć, że przepisy te otwierają drogę prawną i gospodarczą przed przedsiębiorcami (w tym i spółkami), umożliwiając prowadzenie działalności w Unii Europejskiej. Państwa członkowskie nie mogą ani wprowadzać, ani też utrzymywać żadnych przeszkód, jakie by formalnie, skrycie lub też pośrednio dyskryminowały podmioty, które chcą skorzystać ze swobody przedsiębiorczości. Ta zaś należy do niezwykle ważnych kanonów „ideowych” Unii Europejskiej.

Przedstawiana książka odnajduje i lokalizuje występujące w naszym prawodawstwie i praktyce gospodarczej bariery, które odnoszą się do szeroko rozumianego prawa spółek, w tym także jego aspektu międzynarodowego (jest to prawo kolizyjne dla spółek, stanowiące jednocześnie

część prawa prywatnego międzynarodowego). Z tym obszarem stosowania prawa polscy notariusze już spotykają się w swojej praktyce notarialnej, a będą mieli z nim znacznie intensywniejszy kontakt, gdy nasi przedsiębiorcy będą częściej prowadzić swoją działalność poza granicami kraju. Jest to bowiem pewna prawidłowość i konieczność gospodarcza, przed którą nie ma odwrotu. Oznacza to, że przed notariuszami nie tylko otwierają się nowe czynności zawodowe, ale i rosną potrzeby edukacyjne. Tym celom sprostać może prezentowane opracowanie, znanego już na rynku Autora – dra Marka Szydło, będącego w przededniu kolokwium habilitacyjnego. Sądzę, że warto przekazać nieco informacji o samym Autorze, adiunkcie na Wydziale Prawa, Administracji i Ekonomii Uniwersytetu Wrocławskiego, mającym szerokie zainteresowania naukowe, wśród których wyróżnia się 5 monografii książkowych i ponad 70 artykułów opublikowanych w prasie fachowej; prowadzi on także szkolenie aplikantów w Izbie Notarialnej we Wrocławiu.

Głównym celem opracowania jest lokalizacja barier, które uniemożliwiają lub utrudniają spółkom w rozumieniu art. 48 Traktatu przenoszenie ich rzeczywistych siedzib z jednego państwa członkowskiego do drugiego, przy równoczesnym utrzymaniu przez daną spółkę jej korporacyjnej tożsamości wraz z uzyskanym w państwie inkorporacji statusem personalnym.

Zadanie, jakiego podjął się Autor, jest niezwykle ambitne, ważne zarówno dla teorii, jak i dla praktyki, przy czym w doktrynie polskiej jest ono nowatorskie i nie do końca odkryte.

Układ monografii jest logiczny i spójny, budowa i konstrukcja książki jest ułożona według dobrze przemyślanej koncepcji, by ukazać problem badawczy szeroko porównawczo, w oparciu o bogate orzecznictwo wspólnotowe, doktrynę krajową i obcą, głównie niemiecką i anglojęzyczną, aktualną, bo uwzględniającą stan prawny z 1 maja 2007 r. Otrzymujemy więc dzieło – bez wątpienia – niezwykle atrakcyjne merytorycznie i praktycznie, nadające się do wykorzystania w pracy zawodowej wszystkich tych, którzy zajmują się problemami wykładni oraz szeroko rozumianego prawa spółek, a do grona tego należą też notariusze.

Książka składa się z czterech rozdziałów, każdy z nich jest podzielony na wiele podrozdziałów, szczegółowo wchodzących w omawiany wątek, który, zdaniem Autora, był interesujący dla głównej tezy pracy. Cennym

uzupełnieniem jest wykaz wykorzystanej literatury oraz orzeczeń Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości, do których Autor się odwoływał w celu ilustracji poruszanych problemów.

Rozdział I wyjaśnia pojęcia międzynarodowego, europejskiego prawa spółek oraz przedstawia podstawowe teorie występujące w międzynarodowym prawie spółek, do których zalicza się m.in. teoria siedziby i teoria założenia (inkorporacji) spółki, a także rodzące się problemy związane z przenoszeniem siedziby spółki między państwami.

Rozdział II zajmuje się omówieniem zasady swobody przedsiębiorczości, jaka została ujęta w postanowieniach traktatowych. Jej szeroka prezentacja obejmuje wiele ważkich kwestii, takich jak np. podmiotowy zakres ochrony swobody przedsiębiorczości, analiza pojęcia spółek w rozumieniu art. 48 Traktatu, przez które rozumie się spółki prawa cywilnego lub handlowego, a także spółdzielnie oraz inne osoby prawne prawa publicznego lub prywatnego, z wyjątkiem spółek, które w swojej działalności nie realizują celu zarobkowego (s. 186 i nast.). Ciekawe jest też zarysowanie przedmiotowego zakresu swobody przedsiębiorczości, w ramach których mieści się pojęcie „działalności gospodarczej” w rozumieniu art. 43 Traktatu (s. 215 i nast.).

Rozdział ten zamyka omówienie naruszeń swobody przedsiębiorczości przez podmioty zobowiązania oraz pojawiające się w praktyce dyskryminujące bariery w swobodnym transgranicznym przepływie przedsiębiorczości, które niekiedy dadzą się usprawiedliwić.

Rozdział III zajmuje się uprawnieniami gwarantowanymi spółkom w rozumieniu art. 48 Traktatu przez swobodę przedsiębiorczości w orzecznictwie Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości. Po pewnym wprowadzeniu Autor powołuje ciekawe i jednocześnie najnowsze orzeczenia Trybunału odnoszące się do swobody przedsiębiorczości, związane ze spółkami w konkretnych sprawach. Jest to – przy tej okazji – swoisty juredyczny instruktaż tego, jakie stanowisko zajmował Trybunał w określonych stanach faktycznych. Ukazane jest też znaczenie, czyli moc oddziaływania tych orzeczeń na stwierdzenie uprawnień gwarantowanych spółkom przez swobodę przedsiębiorczości.

Rozdział IV przedstawia możliwości usprawiedliwienia przez państwa członkowskie działań naruszających uprawnienia spółek w rozumieniu art. 48 Traktatu. Jest to więc pewne wytłumaczenie tych okoliczności i przy-

czyn, które dają się zakwalifikować jako naruszenia swobody przedsiębiorczości. Znajdują się one już w art. 46 Traktatu, a są to: porządek publiczny, bezpieczeństwo publiczne oraz zdrowie publiczne (s. 405).

Ważniejsze są jednak te usprawiedliwienia, które odnoszą się już bezpośrednio do samych spółek, a ich źródłem są obowiązujące przepisy krajowego prawa spółek, które mają zastosowanie do: minimalnego kapitału zakładowego, prawa firmowego, odpowiedzialności osób związanych z daną spółką za jej zobowiązania, reprezentowania spółek, ochrony wspólników mniejszościowych, odpowiedzialności za zaniechanie złożenia wniosku o wszczęcie postępowania upadłościowego, współdecydowania pracowniczego.

Opracowanie zamyka zakończenie, w którym Autor awizuje działania legislacyjne ustawodawcy wspólnotowego, będzie to XIV dyrektywa prawa spółek, która w swoim założeniu ma dotyczyć problematyki przenoszenia przez poszczególne spółki (w rozumieniu art. 48 Traktatu) siedzib statutowych oraz siedzib ich zarządów z jednego państwa członkowskiego do drugiego. Warto zatem wiedzieć, w jakim kierunku rozwija się europejskie prawo spółek, które przecież i nas dotyczy.

Planowana dyrektywa będzie szczegółowo zajmowała się zagadnieniami związanymi z transferem siedzib spółek, a także uchwałami walnego zgromadzenia spółek w tych sprawach. Ma ona zatem swój wymiar notarialny, gdyż, jak wiadomo, uchwały walnego zgromadzenia powinny być umieszczone w protokole sporządzonym przez notariusza (art. 421 § 1 k.s.h.).

Jak widać, książka jest godna polecenia wszystkim tym, którzy zajmują się praktyką stosowania prawa spółek, juretyczną ewolucją tej sfery przedsiębiorczości i swobody gospodarczej, która wymaga również udziału notariuszy.

Opracowanie to jest także niezwykle przydatne dla pracowników naukowych, doktorantów oraz ambitnych studentów. Powinno też zainteresować członków władz spółek kapitałowych, ludzi biznesu oraz przedsiębiorców.

*Jerzy Jacyszyn*